

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

1 Protokolant: stażysta Angelika Kubiaczyk

3przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 r.

sprawy **K. K.**

oskarżonego z art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

4od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 490/20

1. Na podstawie art. 105 § 1 i 2 kpk prostuje oczywistą omyłkę pisarską w pkt 12 zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie nazwiska (...) w miejsce (...).
2. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 308/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

o.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 490/20

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu zeznań świadka M. M. za w całości wiarygodne, podczas gdy w rzeczywistości:</p> <p>a) zeznania świadka nie były w całości szczerze, spontaniczne, wewnętrznie spójne i konsekwentne albowiem nie potwierdziły się stawiane z zawiadomienia tego pokrzywdzonego zarzuty stawiane oskarżonemu o korzystaniu przez niego z produktów kosmetycznych pokrzywdzonego,</p> <p>b) zeznania świadka w części dotyczącej siły uderzenia zadanego mu w dniu 9 stycznia 2020 r. są nieweryfikowalne, a twierdzenia pokrzywdzonego odnośnie tego, że było to silne uderzenie przeczy obiektywna okoliczność jaką jest fakt, że oskarżony K. K. był wówczas dosłownie kilka dni po ściągnięciu gipsu ze złamanej ręki, którą miał jeszcze wówczas zalecenie nosić na temblaku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Na wstępie Sąd II instancji stwierdza, że Sąd Rejonowy wszechstronnie i wnikliwie przeprowadził postępowanie		

dowodowe. Wszystkie zebrane w sprawie dowody poddał szczegółowej, zobiektywizowanej analizie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ocena ta została dokonana zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania. Przepisanie przymiotu wiarygodności, czy też odmowa nadania tej cechy każdorazowo poprzedzone było ostrożną, dokładną i rzeczową analizą wszystkich dowodów oraz zestawieniem ich treści ze sobą wzajemnie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone zgodnie z zasadami procesowymi i jako takie poddaje się ocenie przez Sąd II instancji. Rozumowanie w nim przedstawione nie zawiera luk o charakterze logicznym lub faktycznym. Przypomnieć przy tym należy, że kontrola odwoławcza trafności oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji jest merytorycznie ograniczona. Polega w zasadzie na sprawdzeniu, czy ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 i 7 kpk, a więc czy jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz czy jest bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny. W sytuacji więc, gdy kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 kpk) nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1987r. OSNKW 1988/3-4/28). Obrońca oskarżonego nie zdołał

wykazać by Sąd Rejonowy w sposób niepoprawny i sprzeczny z dyrektywami z art. 7 kpk ocenił zgromadzony w kontrolowanej sprawie materiał dowodowy. Nie sposób natomiast uznać za uzasadnionej apelacji, która w swojej istocie stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez sąd oceną dowodów. Skarżący domagał się bowiem ich odmiennej oceny korzystnej dla oskarżonego, jednak nie wskazał żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Znamienne jest przy tym, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisu art. 7 kpk (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 186/20, Legalis nr 2599088).

Obrońca oskarżonego zaatakował ocenę zeznań pokrzywdzonego M. M., jednak jego działania zmierzające do podważenia wartości tego dowodu nie były skuteczne. Sąd Rejonowy trafnie podkreślił, że opis zdarzenia z dnia 9 stycznia 2020 r. przedstawiony przez pokrzywdzonego znajdował potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach innego pokrzywdzonego w tej sprawie M. S. oraz świadka J. B. (zamieszkującego wówczas w jednym pokoju w internacie razem z wymienionymi wcześniej pokrzywdzonymi). Nadmienić jeszcze można w tym miejscu, że dodatkowo fakt uderzenia M. M. w dniu 9 stycznia 2020 r. przez K. K. potwierdził także drugi oskarżony M. O. składając wyjaśnienia w trakcie postępowania przygotowawczego (miał się o

tym dowiedzieć od kolegów), z czego następnie przy przesłuchaniu mającym miejsce bezpośrednio przed Sądem I instancji starał się nieudolnie wycofać. Zeznania pokrzywdzonego korelowały więc z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, czego nie sposób powiedzieć o wyjaśnieniach K. K., w których kategorycznie zaprzeczał uderzeniu otwartą dłonią w twarz M. M.. Jego wskazania nie znajdowały potwierdzenia właściwie w żadnym innym dowodzie, poza niewiarygodnymi wyjaśnieniami współoskarżonego M. O. i to jedynie w tej ich części jaka została złożona na etapie postępowania sądowego.

Dążąc do zdyskredytowania zeznań pokrzywdzonego M. M. obrońca K. K. podawał, iż nie potwierdziły się w toku przedmiotowego postępowania zarzuty pokrzywdzonego o korzystaniu przez podsądnego z kosmetyków pokrzywdzonego, Odnosząc się do tego stwierdzenia, Sąd odwoławczy zwraca uwagę, iż M. M. od samego początku mówiąc o zabieraniu mu kosmetyków nie wskazywał wcale na K. K., tylko jego kolegów: R. K. oraz A. W.. Apelujący zupełnie tego nie dostrzegł. Nadmienić warto, iż nawet w sytuacji gdyby rzeczywiście pokrzywdzony obarczył takim zachowaniem oskarżonego, a postępowanie dowodowe by tego nie potwierdziło to wcale nie oznaczałoby automatycznie, że pozostała część zeznań M. M. jest nieprawdziwa. Dyrektywy oceny dowodów stoją na przeszkodzie takiemu automatyzmowi w ocenie poszczególnych elementów zeznań, czy wyjaśnień. Dokonanie oczekiwanej przez apelującego oceny zeznań pokrzywdzonego było by niezgodne ze wspomnianymi

dyrektywami, gdyż jak już wskazano wcześniej jego wskazania co do przebiegu zdarzenia z dnia 9 stycznia 2020 r. znajdowały potwierdzenie w innych, wcześniej wymienionych, dowodach. W przeciwieństwie do wyjaśnień K. K., który ograniczył się do oświadczenia o nieprzyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Konsekwencją takiego stanu rzeczy było przypisanie przymiotu wiarygodności właśnie zeznaniom M. M., a nie wyjaśnieniom podsądnego.

Obrońca oskarżonego podkreślał jeszcze, że siła uderzenia pokrzywdzonego przez K. K. nie mogła być tak duża jak podawał w zeznaniach M. M.. Warto zwrócić z tego miejsca uwagę na wysoką niekonsekwencję obrońcy, który w jednym miejscu środka odwoławczego kategorycznie zaprzeczał by oskarżony w jakikolwiek sposób naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego, a następnie twierdził że uderzenie to nie mogło być silne. Nie jest to jedyny przykład całkowicie dowolnego żonglowania dowodami przez apelującego, nadinterpretowywania pewnych faktów, czy nawet przywoływania ich w sposób sprzeczny z tym co ustalono w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Wracając do kwestii siły uderzenia otwartą ręką w twarz M. M. to wskazać trzeba, że nie przyjęto przecież by uderzenie to zostało dokonane prawą ręką przez K. K.. Podsądny mógł równie dobrze użyć lewej ręki, właśnie z obawy o uraz niedawno wyjętej z gipsu kończyny górnej. Natomiast w sytuacji gdyby uderzenie zostało zadane prawą ręką, to uprzedni uraz tej kończyny, zdaniem Sądu odwoławczego, tak jak słusznie przyjął Sąd I instancji,

wcale nie wykluczał możliwości zaistnienia takiej sytuacji. Należy bowiem mieć na względzie, co wynika z dokumentacji medycznej w aktach sprawy, iż oskarżony doznał złamania ręki prawej 16 grudnia 2019 r. i miał ją w gipsie do 23 grudnia 2019 r., z zaleceniem noszenia ortozy jeszcze przez 2 tygodnie. A w dniu 3 stycznia 2020 r. leczenie chirurgiczne tego urazu zostało zakończone. Pod sądny mógł więc uderzyć pokrzywdzonego tą prawą ręką, gdyż w dniu 9 stycznia 2020 r. już nią swobodnie poruszał. Warto nadmienić, że uderzenie otwartą ręką w twarz nie wymaga wcale tak dużej siły i nie jest tak wielkim obciążeniem dla ręki, by było to wykluczone w niedługim czasie po zakończeniu leczenia po złamaniu kości przedramienia. To zaś, że oskarżony w tamtym czasie nie był ograniczony ruchowo dobrze pokazuje okoliczność poprzedzająca incydent, tj. wykonywanie prac porządkowych przez K. K. na zewnątrz internatu. Odnosząc się jeszcze do kwestionowanej siły z jaką oskarżony uderzył, warto nawiązać do opisu zdarzenia przekazanego przez pokrzywdzonego i świadka J. B., wedle którego pokrzywdzonemu przed uderzeniem zostały zdjęte okulary, co oznacza że uderzenie miało być dość mocne skoro zakładano, że mogły one zostać w ten sposób uszkodzone. Nie miał więc racji obrońca twierdząc przeciwnie, że wskazania pokrzywdzonego co do siły uderzenia w twarz nie były wiarygodne.

Apelujący sugerował też, że M. M. składając zeznania nie był pewny, czy w dniu 9 stycznia 2020 r. został jeszcze uderzony przez drugiego oskarżonego - M. O.. Analiza treści protokołów przesłuchań pokrzywdzonego tego

nie potwierdza. M. M. od początku, konsekwentnie podawał, że dnia 9 stycznia 2020 r. został jednokrotnie uderzony przez K. K. (zdarzenie miało miejsce w pokoju pokrzywdzonego), a także jednokrotnie otrzymał uderzenie w twarz od M. O. (sytuacja odbywająca się w pokoju zajmowanym przez podsądnych). Nadmienić należy, że to drugie przestępstwo z art. 217 § 1 kk na szkodę M. M., do którego doszło właśnie w dniu 9 stycznia 2020 r. zostało przypisane M. O. i w tej części wydane orzeczenie jest prawomocne. Pokrzywdzony był pewny tego zdarzenia, od początku o nim mówił i w oparciu o jego zeznania i pozostały zgromadzony materiał dowodowy przypisano M. O. odpowiedzialność karną za ten czyn. Oba te incydenty były ze sobą wyraźnie powiązane, motywacją obu sprawców, podobnym sposobem pokrzywdzenia młodszego kolegi z internatu, asystowaniem bijącemu. Przeciwne wskazania obrońcy K. K. są kolejnym przykładem nierzetelnego przywoływania treści zgromadzonych w tej sprawie dowodów osobowych i podawania okoliczności zupełnie z nich nie wynikających.

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonego K. K. warunkowego umorzenia postępowania na okres jednego roku próby oraz uchylenie orzeczenia o nawiązce na rzecz pokrzywdzonego.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na bezzasadność omówionego zarzutu. Wnioski te nie były zsynchronizowane z treścią podniesionego zarzutu albowiem gdyby ocena dowodów okazała się niepoprawna to należało spodziewać się wniosku końcowego o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Błędna ocena dowodów nie stanowiłoby podstawy do umorzenia postępowania, zmniejszenia okresu próby związanego z orzeczeniem o warunkowym umorzeniu postępowania, czy też uchylenia rozstrzygnięcia o nawiązce na rzecz pokrzywdzonego. Tym nie mniej Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów była prawidłowa i uwzględniała wszystkie dyrektywy z art. 7 kpk. Skarżący nie wykazał natomiast żadnych uchybień po stronie organu meriti, a jedynie przedstawił swoje subiektywne stanowisko na ten temat opierając się na wybranych przez siebie dowodach i to jeszcze czasem przywołanych w sposób nieodpowiadający ich faktycznej treści. Taki sposób podważania poprawności oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy nie mógł doprowadzić do uwzględnienia tego zarzutu, gdyż nie spełniał on podstawowych wymagań wyznaczonych przez przepisy dla zarzutu obrazy przepisu prawa procesowego z art. 7 kpk.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	

<p>3.2.</p>	<p>Obraza przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 § 2 kk w zw. z art. 115 § 2 kk poprzez błędne przyjęcie, że czyn przypisany oskarżonemu był społecznie szkodliwy w stopniu nieznacznym, podczas gdy prawidłowo ocenione okoliczności faktyczne sprawy opisane szerzej w uzasadnieniu apelacji uzasadniają zakwalifikowanie go jako społecznie szkodliwego w stopniu znikomym, w rezultacie czego doszło do błędnego niezastosowania przepisu art. 17 § 1 pkt 3 kpk oraz nieumorzenia postępowania pomimo występowania ujemnej przesłanki procesowej.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Rozpocząć warto od zastrzeżenia, iż uchybienia przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu mogą przybierać dwojaką postać, tj. obrazy prawa materialnego oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Błąd co do prawa materialnego występuje wówczas, gdy przy ocenie stopnia karygodności czynu pominięto okoliczności (lub okoliczność) wymienione w art. 115 § 2 kk lub wzięto pod uwagę okoliczności (lub okoliczność) niewyszczególnione w tym przepisie. Błąd w ustaleniach faktycznych występuje natomiast wtedy, gdy okolicznościom z art. 115 § 2 kk przydano zbyt dużą lub zbyt małą rangę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III KK 49/21, Lex nr 3358972). Biorąc pod uwagę, iż obrońca oskarżonego zmierzał do wykazania nadania nieodpowiedniego znaczenia poszczególnym okolicznościom</p>		

wpływającym na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu K. K. należało poprawnie zarzut ten opisać jako błąd w ustaleniach faktycznych i w taki właśnie sposób zarzut ten został potraktowany przez organ odwoławczy.

Po czym rozpoznając tak odkodowany zarzut, Sąd Okręgowy przyjął, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła żadnych uchybień w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonego określonych przez Sąd Rejonowy jako takie, które nie były znaczne. obrońca oskarżonego przekonując do słuszności swojego stanowiska o znikomym stopniu społecznej szkodliwości czynu jakiego jego klient dopuścił się w dniu 9 stycznia 2020 r. powoływał jedynie elementy korzystne dla K. K., pomijając przy tym szereg okoliczności świadczących na jego niekorzyść. Taki sposób negowania poprawności ustaleń faktycznych odnośnie stopnia społecznej szkodliwości czynu nie mógł być skuteczny. Poniżej Sąd II instancji odniesie się do argumentów obrońcy mających przemawiać za koniecznością dokonania odmiennej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu tego podsądnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy należycie uwzględnił rodzaj dobra prawnego, jakie zostało naruszone przez czyn przypisany podsądnemu, mając przy tym na względzie, że w hierarchii dóbr prawnie chronionych nietykalność cielesna jest niżej umiejscowiona niż ludzkie życie i zdrowie. Organ meriti wziął także pod uwagę, że uderzenie w twarz nastąpiło z otwartej dłoni, a nie z pięści, przez to z założenia

było mniej bolesne. Zgodzić się należało z obrońcą, że oskarżony swoim czynem nie spowodował żadnej szkody majątkowej, lecz jej powstanie nie należy do znamion tego występku. Natomiast niewątpliwie oskarżony wyrządził krzywdę pokrzywdzonemu wiążącą się z przeżyciem nieprzyjemnej sytuacji, spoliczkowania przez starszego kolegę, w obecności kilku innych młodych ludzi. Kwestia siły uderzenia została już omówiona wcześniej w pkt 3.1. i wystarczy tutaj podanie, że zgodnie ze wskazaniami pokrzywdzonego, które nie zostały podważone, uderzenie było silne. Przeciwnie wskazania obrońcy zasadzają się na abstrakcyjnym założeniu, że po zdjęciu gipsu z ręki oskarżony nie mógł zadać nią silnego uderzenia, przy czym ponownie należy wspomnieć, że nie wykluczono by oskarżony użył lewej ręki. Zupełnie nietrafione było przy tym wskazanie obrońcy jakoby czyn K. K. wywołało prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego. Stwierdzenie to oparte zostało na niewiarygodnym materiale dowodowym i było sprzeczne z prawidłowymi w tej mierze ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Zaznaczyć zatem w tym miejscu trzeba, że oskarżeni K. K. i M. O. przyszli do pokoju M. M. zaraz po tym, gdy zobaczyli oni pokrzywdzonego wychylającego się z okna łazienki z telefonem w ręce skierowanym w ich stronę, kiedy to wykonywali zadane im za karę prace porządkowe. Pokrzywdzony, który nie nagrywał ich telefonem, o co w/wym go posądzali, a jedynie trzymał go w dłoni, próbował to wyjaśnić oskarżonym kiedy przybyli do jego pokoju, jednak ci nie chcieli go słuchać będąc przekonani, że zostało to sfilmowane. Nawet

gdyby pokrzywdzony rzeczywiście nagrywał jak oskarżeni K. K. i M. O. sprzątają teren wokół budynku internatu to nie sposób takiego działania interpretować jako prowokacyjnego zachowania uzasadniającego uderzenie M. M. w twarz przez K. K.. Gdyby bowiem naprawdę oskarżonym chodziło o zachowanie dobrego wizerunku mogli polecić pokrzywdzonemu M. M. najpierw pokazanie nagranego filmiku, a następnie, gdyby faktycznie istniał, jego usunięcie z telefonu, a nie sięgać do użycia siły. Tymczasem podsądnemu nie chodziło wcale o zlikwidowanie nagrania lecz pokazanie swojej przewagi M. M. w hierarchii uczniów szkoły. Zgromadzone w tej sprawie dowody i poczynione przez Sąd I instancji na tej podstawie ustalenia faktyczne dobitnie świadczą o tym, że w czasie kiedy K. K. mieszkał w szkolnym internacie czuł się bardzo pewnie, wraz z oskarżonym M. O. pokazując innym kolegom ich silną pozycję, wyśmiewał się ze słabszych i młodszych uczniów, asystował M. O. w przypadkach znieważania i naruszania nietykalności cielesnej poprzez policzkowanie czy popychanie.

Absurdalna jest przy tym sugestia obrońcy, że zachowaniu oskarżonego mogła towarzyszyć obawa, że pokrzywdzony sięgnie po broń przechowywaną w internacie. To idealny przykład tego jak obrońca z wykorzystaniem wszystkich nadających się sposobności, a przeciw ustaleniom Sądu Rejonowego, próbował usprawiedliwiać niezgodne z prawem zachowanie K. K.. Prawdą jest M. M. posiadał w internacie pistolet A. na kulki, z przeznaczeniem na treningi strzelnicze w szkole,

co po zgłoszeniu wychowawcy było dopuszczalne. Urządzenie to według informacji przekazanych przez pokrzywdzonego miało być zresztą niesprawne, a przywiezione do internatu dla zaimponowania kolegom. Nic nie świadczy natomiast o tym by M. M. miał tego pistoletu kiedykolwiek użyć, więc twierdzenia obrońcy w tej kwestii są mocno przesadzone i ich celem było wyłącznie zbudowanie negatywnego obrazu pokrzywdzonego przed sądem karnym. Stwierdzić natomiast należało, że przypisany oskarżonemu czyn nie pozostawał w żadnym związku przyczynowo-skutkowym z faktem posiadania tej niesprawnej jednostki broni szkoleniowej przez pokrzywdzonego M. M.. Podobny cel przedstawienia pokrzywdzonego w negatywnym świetle towarzyszył odwołaniu się przez skarżącego do zeznań Dyrektora szkoły R. M., w których podała, że pokrzywdzeni zarzucanymi oskarżonym czynami byli uczniami niesubordynowanymi, o ciętym języku. Tymczasem okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dnia 9 stycznia 2020 r. dopuścił się K. K.. Niezależnie od tego jaką opinię o pokrzywdzonym M. M. miała przedstawicielka Dyrekcji (...) Liceum Ogólnokształcącego w L., która zresztą nie pokrywała się z jego wzorową oceną z zachowania, to nietykalność cielesna tego pokrzywdzonego pozostawała pod ochroną prawną i czyn oskarżonego K. K. był nadal karalny oraz wręcz wymagał odpowiedniej reakcji ze strony organów wymiaru sprawiedliwości.

Całkowicie zbędne okazały się dywagacje obrońcy jakoby brak było danych pozwalających na przyjęcie

aby oskarżonemu towarzyszył z góry zaplanowany zamiar zemsty na pokrzywdzonym, skoro taka okoliczność nie została przez Sąd Rejonowy ustalona ani co za tym idzie, przyjęta do wyrokowania. Apelujący podkreślał jeszcze, że oskarżony nie groził pokrzywdzonemu i nie znieważał go, a jedynie naruszył jego nietykalność cielesną. Tak rzeczywiście było, tylko że nie ma to żadnego wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się K. K.. Gdyby bowiem dodatkowo groził on M. M., czy też znieważał go to oprócz przypisanego mu występku z art. 217 § 1 kk mógłby ponieść odpowiedzialność za jeszcze inne przestępstwa.

Na koniec podsumowując warto było przypomnieć, że ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, nie zaś sumą czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej z poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 kk mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt III KK 346/20, Lex nr 3305210). Prezentacja stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego K. K. we wniesionym środku odwoławczym nie spełniała jednak wymogu kompleksowości, w przeciwieństwie do oceny dokonanej przez organ I instancji i z tego powodu nie

zasługiwała na akceptację ze strony Sądu odwoławczego.		
Wniosek		
Uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższego wniosku z uwagi na bezzasadność omówionego zarzutu. Ocena stopnia społecznej szkodliwości dokonana przez Sąd I instancji była zaś poprawna i godna zaakceptowania przez organ odwoławczy. Brak było powodów dla stwierdzenia, że stopień społecznej szkodliwości czynu K. K. był znikomy, do czego nieskutecznie przekonywał w środku odwoławczym obrońca. Brak było zatem podstaw do wydania w tej sprawie wyroku uchylającego zaskarżony wyrok i umarzającego postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk. Przeszkodą dla wydania tego typu wyroku w instancji odwoławczej dodatkowo były cele jakie szeroko rozumiana kara winna spełnić wobec oskarżonego, a mianowicie cele wychowawcze. K. K. oprócz jednokrotnego naruszenia nietykalności cielesnej M. M. miał dopuszczać się jeszcze innych czynów zabronionych na szkodę innych młodszych kolegów z internatu, za które nie został skazany albowiem w czasie ich popełnienia nie miał ukończonych 18 lat. Powyższe okoliczności pokazują zatem, że przypisany oskarżonemu</p>		

<p>czyn z art. 217 § 1 kk nie miał incydentalnego charakteru, a zachowanie K. K. wobec innych jeszcze uczniów zamieszkujących w internacie w tamtym czasie było naganne. Poprzestanie w takiej sytuacji na umorzeniu postępowania w oparciu o przepis art. 17 § 1 pkt 3 kpk i nieponiesieniu żadnych konsekwencji prawnych nie spełniłoby celów wychowawczych, a wręcz mogłoby wyrobić w oskarżonym przekonanie o pobłażaniu tego typu czynom.</p>		
Lp.	Zarzut	
3.3.	<p>Rażąca surowość i tym samym niewspółmierność orzeczonego okresu dwóch lat próby, na który to okres warunkowo umorzono postępowanie karne prowadzone przeciwko oskarżonemu oraz zasądzonej w kwocie 500 zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowo ocenione dyrektywy wymiary kary, w tym prawidłowo oceniony stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, stopień zawinienia a nadto względ na cele zapobiegawcze i wychowawcze, w każdym razie w pełni uzasadniały łagodniejsze potraktowanie oskarżonego K. K. i orzeczenie warunkowego umorzenia postępowania na okres jednego roku próby oraz nieorzekanie o nawiązce.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd Rejonowy decydując o zastosowaniu wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres próby 2 lat wziął pod uwagę,</p>		

że K. K. jest osobą młodocianą, cieszy się w miejscu zamieszkania pozytywną opinią środowiskową, prowadzi ustabilizowany tryb życia, nigdy wcześniej nie był karany za przestępstwa i jest pozytywnie oceniany przez nauczycieli i Dyрекcję jako uczeń technikum. Wszystkie okoliczności wymienione w apelacji potwierdzały słuszność sięgnięcia w tej sprawie przez Sąd I instancji po warunkowe umorzenie postępowania. Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym aby wyznaczony na 2 lata okres próby wymagał skróceniu, o co wniósł apelujący obrońca. Należy pamiętać, że wyznaczenie okresu próby na konkretny – zgodny z art. 67 § 1 kk – czas realizuje dwie zasadnicze funkcje. Służy oddziaływaniu wychowawczemu na sprawcę przestępstwa, a zarazem weryfikacji postawionej względem niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Określenie długości okresu próby w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne jest więc podstawowym i niezbędnym składnikiem wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt IV KK 170/20, Lex nr 3161425). Sąd Rejonowy w sposób jak najbardziej trafny określił okres próby względem K. K. na 2 lata. Przepis art. 67 § 1 kk umożliwił orzeczenie tego okresu na czas od roku do 3 lat. Biorąc pod uwagę bardzo młody wiek oskarżonego, kształtujący się jeszcze jego charakter i morale potrzebny jest dłuższy niż minimalny ustawowo czas próby aby zweryfikować, czy K. K. zrozumiał naganność i niedopuszczalność swojego zachowania, jakie miało miejsce w dniu 9 stycznia 2020 r. na szkodę M. M.. Konieczne jest więc takie na niego

oddziaływanie aby w przyszłości nie powrócił na ścieżkę przestępstwa, a spełnienie tego celu możliwe jest poprzez odpowiednio długi okres próby. obrońca oskarżonego nie zdołał wykazać by 2 letni okres próby był rażąco niewspółmierny do wagi popełnionego przez podsądnego przestępstwa. Ponadto, postawa sprawcy prezentowana w procesie, brak samokrytycyzmu, brak skruchy, pokazują, że ten okres warunkowego umorzenia nie mógł zostać oznaczony tylko na rok. Dwuletni okres próby powinien uzmysłwić oskarżonemu niedopuszczalność jego zachowania wobec pokrzywdzonego i skłonić do refleksji nad swoją przyszłością.

Sąd Okręgowy nie miał też żadnych zastrzeżeń do orzeczonej przez organ meriti nawiązki na rzecz pokrzywdzonego M. M. w kwocie 500 zł. Zasadność takiego rozstrzygnięcia potwierdza treść przepisu art. 67 § 3 kk. A stanowcze brzmienie tej regulacji prawnej nie pozostawia wątpliwości, że w sytuacji, gdy istnieją podstawy do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w całości lub w części, a sąd tego obowiązku nie orzeka, zobowiązany jest do orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. akt IV KK 327/19). M. M. doznał krzywdy ze strony K. K., który właściwie bez żadnego uzasadnionego powodu, przyszedł do pokoju w internacie gdzie przebywał pokrzywdzony i tam, w obecności kilku innych osób uderzył go z otwartej dłoni w twarz. Takie zachowanie ze strony starszego szkolnego kolegi stanowiło wyraz poniżenia go i chęci podporządkowania podsądnemu. Pokrzywdzony niewątpliwie czuł

<p>się w tej sytuacji niekomfortowo i doznał w związku z tym krzywdy (szkoda niemajątkowa), do rozmiaru której wysokością została w zaskarżonym wyroku odpowiednio dobrana orzeczona nawiązka. Skarżący nie przekonał by M. M. nie doznał ze strony jego klienta żadnej krzywdy, a więc nie było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie rozstrzygnięcia o nawiązce.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonego K. K. warunkowego umorzenia postępowania na okres jednego roku próby oraz uchylenie orzeczenia o nawiązce na rzecz pokrzywdzonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględniania powyższych wniosków z uwagi na bezzasadność omówionego zarzutu. Sąd Rejonowy w sposób poprawny określił długość okresu próby wyznaczonego w związku z warunkowym umorzeniem postępowania karnego wobec K. K.. Podobnie trafne było rozstrzygnięcie o wysokości nawiązki na rzecz pokrzywdzonego.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	

5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.12.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w całości.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Powodem utrzymania wyroku w mocy jest całkowita niezasadność zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę albo uchylene wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1.	<p>Na podstawie art. 105 § 1 i 2 kpk Sąd Okręgowy sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt 12 zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie nazwiska (...) w miejsce (...)</p> <p>Sąd Okręgowy z urzędu dostrzegł omyłkę pisarską powstałą w pkt 12 zaskarżonego wyroku, polegającą na błędnym wskazaniu nazwiska pokrzywdzonego. Przepis art. 105 § 2 kpk pozwalał na dokonanie usunięcia takiej oczywistej usterki w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym przez sąd odwoławczy. Dlatego też tutejszy Sąd sprostował tę omyłkę</p>	

	orzekając o tym w pkt 1 swego rozstrzygnięcia.	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	<p>Zgodnie z art. 634 kpk jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy o kosztach za postępowanie przed sądem I instancji.</p> <p>Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy opierając się na dyspozycji przepisu art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za II instancję. Oskarżony jest jeszcze uczniem szkoły ponadpodstawowej, nie pracuje, nie posiada oszczędności, ani też żadnego znaczącego majątku, a środki utrzymania dostarczają mu rodzice. Niezasadne było w takiej sytuacji obciążanie K. K. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, które zmuszeni byłiby ponieść jego rodzice, a nie sam oskarżony. Dlatego też Sąd Okręgowy zastosował rozwiązanie przewidziane w art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk.</p>

7. PODPIS
Hanna Bartkowiak